

4.niedziela po Wielkanocy

Główna myśl: Kościół to Dom Boży

Tekst: Mt 21,12-14 – wypędzenie przekupniów ze świątyni

Wiersz: „Pilnuj swoich kroków, gdy idziesz do domu Bożego.” Kaznodziei Salomona 4,17a

Cele:

- Dziecko poznało historię wypędzenia przekupniów ze świątyni
- Dziecko wie, co robi się w kościele
- Dziecko zostało zachęcane, by właściwie uczestniczyć w tym co dzieje się w kościele

I. Wstęp

Co robi się w tych miejscach?

Pomoce: zdjęcia lub rysunki przedstawiające: restaurację, teatr, kino, gabinet stomatologiczny, salon fryzjerski, sklep

Przebieg:

Witam was bardzo serdecznie, jak się dzisiaj macie? (*odpowiedzi dzieci*) Bardzo się cieszę, że dobrze. Mam przygotowanych kilka rysunków, zdjęć, które zaraz wam pokażę. Waszym zadaniem natomiast będzie powiedzieć co to za miejsce i co w tych miejscach można robić. (*osoba prowadząca pokazuje przygotowane zdjęcia, rysunki miejsc, dzieci odpowiadają*) W restauracji możemy zjeść dobry obiad. Do teatru można pójść na spektakl, czy koncert. Do kina idziemy, gdy chcemy obejrzeć film. Czy do gabinetu stomatologicznego, czyli do dentysty idziemy, by obciął nam włosy? (*odpowiedzi dzieci*) Raczej nie, tam idziemy, gdy boli nas ząb lub po prostu, by sprawdzić, czy z naszymi zębami jest wszystko ok. Żeby obciąć włosy lub zrobić sobie ładną fryzurę, idziemy do fryzjera. Co możemy zrobić w sklepie? (*odpowiedzi dzieci*) Oczywiście w sklepie w zależności od tego, co to za sklep, zrobimy różne, potrzebne zakupy.

Podsumowanie:

Czyli w określonych miejscach robimy rzeczy, które do nich pasują, są przeznaczone. Dzisiaj poznamy miejsce, w którym robiono pewne rzeczy, choć niekoniecznie do niego pasowały. Posłuchajcie.

II. Szkółka

Pomoce: Biblia, kilka pudełek z monetami, stolik, pasek, szary papier, mazak

Informacja: osoba prowadząca może wcielić się w postać, która opisuje zdarzenie, gdy Pan Jezus wypędził przekupniów ze świątyni.

Lub można stworzyć prezentację z obrazów z podanej strony:

www.freebibleimages.org/photos/cleansing-temple

Przebieg:

Osoba prowadząca szybko idzie na przód sali, może nawet wbiegać i głośno zaczyna opowiadać dzieciom czego była świadkiem.

Śluchajcie! Poszedłem do świątyni, zbliżało się święto, które nazywa się Pascha. Wy w ogóle wiecie co to za święto? (*osoba prowadząca pyta dzieci. Jeżeli dzieci wiedzą, to mogą odpowiedzieć*) Pascha to święto obchodzone na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Egiptu, gdzie musieli ciężko pracować, tak jak niewolnicy. To tak dla przypomnienia, gdybyście nie pamiętali. Ale wróćmy do samego wydarzenia. Wszedłem do świątyni. Było tam bardzo dużo ludzi i było strasznie głośno. Na początku pomyślałem, że chyba źle trafiłem. To chyba nie świątynia, tylko jakiś targ. Czy wiecie co to jest targ? Czy ktoś z was był już na targu? (*odpowiedzi dzieci*) Na targu też jest tak głośno i można tam kupić różne rzeczy. Okazało się, że w świątyni, do której wszedłem, też można było kupić owce, gołębie, a nawet wołu.

To były zwierzęta, które można było złożyć w świątyni w ofierze. Ludzie, którzy przybyli do Jerozolimy na święto Paschy, byli z różnych stron. Czasem wędrowali do Jerozolimy kilka dni, dlatego chcąc złożyć ofiarę, musieli kupić zwierzę. Do tego by coś kupić potrzebne są ...oczywiście pieniądze. Lecz niestety posiadali obce monety. To tak, gdy jedziemy gdzieś za granicę, musimy mieć pieniądze danego kraju. W Polsce możemy kupować za złotówki, w Czechach są korony, w Stanach Zjednoczonych dolary.

W związku z tym też trzeba było pieniądze wymienić. Do tego potrzebni byli ludzie, u których można było obce pieniądze wymienić. Było więc niezłe zamieszanie. Głośne rozmowy, jakieś kłótnie, brzęk wymienianych pieniędzy (*osoba prowadząca może to pokazać*), jeszcze odgłosy zwierząt – beczenie owiec, muczenie wołów, gruchanie gołębi.

No powiem szczerze, w ogóle nie czułem się jak w świątyni. Wtedy zobaczyłem człowieka, który wszedł do świątyni i pewnie też tak pomyślał. Bo wiecie co On zrobił? Skręcił sobie bicz z powrózków (*osoba prowadząca pokazuje przyniesiony pasek*) i zaczął wypędzać wszystkich ludzi, którzy sprzedawali zwierzęta. Ludzi zajmujących się wymianą pieniędzy przegonił, przewracając ich stoły, stragany, głośno mówiąc: „Dom mój będzie nazwany domem modlitwy, a wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców.” (Mt 21,13) Wtedy już poznałem kto to jest. To był Pan Jezus. Dla Niego świątynia to dom modlitwy. Dom, w którym mógł w spokoju porozmawiać ze swoim Ojcem.

Wiemy, że Pan Jezus modlił się bardzo często. Szukał odpowiedniego miejsca na rozmowę z Bogiem. Takim miejscem miała być świątynia, a jednak nie była.

Dla Pan Jezusa problemem nie było to, że ludzie coś sprzedawali, lecz to, że robili to w świątyni.

III. Zakończenie

Kościół ma być przecież miejscem, w którym można... no właśnie, co możemy tam robić. Czy możecie powiedzieć? (*dzieci podają swoje propozycje, które zapisujemy na kartkach, a następnie przyklejamy na narysowany przez dzieci kościół*)

Po tym wydarzeniu do Jezusa przyszli chorzy, ślepi. I On ich uzdrowił. A dzieci śpiewały Jezusowi: Hosanna Synowi Dawidowemu. Oni wszyscy w taki sposób chwalili Boga, tak dziękowali.

1. Wiersz biblijny

Pilnuj swoich kroków, gdy idziesz do domu Bożego. Kaznodziei Salomona 4,17a

Pomoce: na kartkach narysowane dwie stopy, droga oraz kościół

Informacja dla osoby prowadzącej: propozycja jak może wyglądać wiersz zobacz załącznik nr 1 (*patrz załącznik: 2017_05_14_4_Niedziela_Po_Wielkanocy_zalacznik_nr_1*)

na jednej stopie napisać – PLINUJ

na drugiej napisać – SWOICH KROKÓW

na drodze napisać – GDY IDZIESZ

na kościele – DO DOMU BOŻEGO. KAZNODZIEI SALOMONA 4,17a

Przebieg:

Wy tłumaczyć wiersz

Co to znaczy pilnować? (*odpowiedzi dzieci*)

Pilnować to strzec czegoś, uważać na coś, przestrzegać czegoś.

Kto może pilnować? Strażnik, rodzice, ochrona

Kogo można pilnować? Można pilnować dzieci,

Dzisiejszy wiersz mówi nam, że mamy pilnować swoich kroków – nóg. Czasem nogi prowadzą nas w zupełnie innym kierunku niż sobie zaplanowaliśmy. Wiersz mówi: „Pilnuj swoich kroków, gdy idziesz do domu Bożego.” Strzeż kroków, a nie zbaczaj z drogi, chociaż może zdarzyć się sytuacja, kiedy zostaniemy wyśmiani, że idziemy do kościoła. Może się zdarzyć, że zostaniemy skuszeni, by iść zupełnie gdzie indziej, gdzie będzie ciekawie, będzie można pograć w piłkę, zagrać na kompie lub zobaczyć fajny program. Po co iść do kościoła.

Informacja dla osoby prowadzącej: Wiersz przymocujemy do tablicy i tłumaczymy go. Następnie powtarzamy, najpierw widząc cały wiersz. Później zakrywając poszczególne słowa.

2. Prace plastyczne

A. Mój kościół – propozycja dla grupy młodszej

Pomoce: załącznik nr 1 (patrz załącznik: 2017_05_14_4_Niedziela_Po_Wielkanocy_zalacznik_nr_2), kredki, ołówki

Przebieg:

- rozdać wszystkim załącznik nr 1 oraz kredki, ołówki
- poprosić: całkiem małe dzieci o pokolorowanie narysowanego kościoła. Dzieci z klasy 1,2,3, poprosić, by narysowały w kościele co tam robimy

B. Miejsce do modlitwy – propozycja dla grupy starszej

Pomoce: narysowany na szarym papierze kościół, karteczki, ołówki, klej

Przebieg:

- podzielić dzieci na grupy
- rozdać grupom kartki oraz ołówki
- poprosić o wpisanie na kartkach rzeczy, które można robić w kościele
- po zakończonej pracy grupy podchodzą i przyklejają swoje prace do rysunku dużego kościoła

Załączniki:

2017_05_14_4_Niedziela_Po_Wielkanocy_zalacznik_nr_1

2017_05_14_4_Niedziela_Po_Wielkanocy_zalacznik_nr_2

2017_05_14_4_Niedziela_Po_Wielkanocy_zalacznik_nr_3